

GADZETKA

Gazetka Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Olszynach



***Karnawał
2020***



Temat wydania

Dlaczego ważne jest,
jak posługujemy się
naszym językiem?

Rozmawiamy

z Ojcem Arturem Pruś

Tydzień

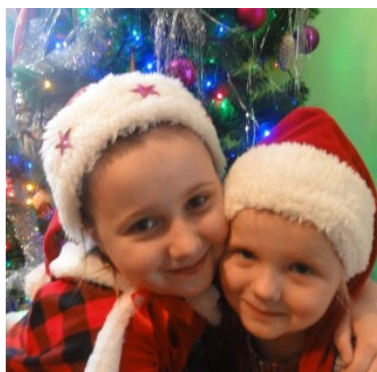
Języka Ojczystego

Konkursy Gadzetki

- rozstrzygnięte!

W NUMERZE

Moje selfie z choinką wyróżnienia



Aneta Wiśniowska



Martyna Zając



Faustyna Karaś



Paweł i Andrzej Mikos



Szymon Zając



Kamil i Dawid Reczek

3 **Temat numeru**
Dlaczego ważne jest jak posługujemy się naszym językiem?

4 **Strefa wydarzeń**
5 lat istnienia Stowarzyszenia *Wszystkie Dzieci nasze są*
Kwesta WOŚP w Olszynie
Dzień Babci i Dziadka
Zabawa Choinkowa
Balet w operze
Tydzień Języka Ojczystego

8 **Jesteśmy aktywni, kreatywni**
Laureaci konkursu literackiego

10 **Strefa duchowości**
Wywiad Mateusza Słoty z Ojcem Arturem Pruś

12 **English Corner**
Who is Cupid?

13 **Wiem co jem!**
Staropolskie Zapusty

14 **Strefa najmłodszych**
Bajtelkowo

15 **Szkolne różnorodności**
Walentynki. Tak, czy nie?

16 **Szkolny terminarz**
Z życia szkoły

Bonusowe np.
marzec - j. polski, j. niemiecki

TEMAT NUMERU

DLACZEGO ważne jest, jak posługujemy się naszym językiem?

BĘDZIEMY ŚWIĘTOWAĆ...



Człowiek, który chce być postrzegany jako kulturalny musi poprawnie mówić i pisać, ponieważ sposób wypowiedzenia się świadczy o jego osobowości i wnętrzu. Jeśli nasz język jest niepoprawny, jesteśmy uważani za ludzi mało kulturalnych ubogich „duchowo”.

Powiedz coś, a powiem Ci kim jesteś ...- Inni ludzie postrzegają nas na podstawie sposobu mówienia, doboru słów, konstrukcji zdań, bogactwa języka, czyli stylu. Poprawne mówienie ułatwia komunikację językową. Jeśli wyrażamy się jasno i bezbłędnie, to jesteśmy lepiej rozumiani przez innych.

Osoba, która wypowiada się poprawnie, łatwiej nawiązuje kontakty, zdobywa informacje, szybciej się uczy i rozumie czytane fakty. Każdy, kto chce zdobyć wykształcenie i dobrą pracę, musi sprawnie posługiwać się językiem ojczystym.

Błędy językowe świadczą o braku kultury. Powodują, że taka osoba jest postrzegana jako mniej bystra i inteligentna.

Skrajnym przypadkiem „profanowania” języka są wulgaryzmy, które zaburzają komunikację językową, są wyrazem braku kontroli nad negatywnymi emocjami.

Profesor Jan Miodek, jeden ze współczesnych autorytetów w sprawach języka polskiego, pisał: *„Im sprawniejszy język, tym kontakt z innymi ludźmi będzie skuteczniejszy i łatwiejszy. Język jest podstawowym narzędziem naszego funkcjonowania w społeczeństwie, a granice naszego języka są granicami naszego świata. Przecież myślimy właśnie w języku. Praca nad językiem jest zatem najefektywniejszą pracą nad myślą, nad naszym intelektem. O tym nie można zapominać”.*

Nasz język świadczy o nas w dużo większym stopniu niż byśmy się spodziewali. Jest obrazem naszego sposobu myślenia, osobowości, a przede wszystkim kultury.

(oprac. Red. na podstawie źródeł internetowych)

STREFA WYDARZEŃ

Pięć lat istnienia!!!



Stowarzyszenie *Wszystkie Dzieci Nasze Są* obchodzi pięciolecie istnienia. Z tej okazji składamy założycielom, zarządowi, podopiecznym i wolontariuszom życzenia wielu wspaniałych chwil, radości, życzliwości ludzkiej i bezinteresownej chęci czynienia dobra.

Redakcja

Kwesta WOŚP w Olszynchach

12 stycznia 2020 roku uczniowie i opiekunowie Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Olszynchach tradycyjnie kwestowali na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wzięło w nim udział 6 wolontariuszy: Klaudia Jodłowska, Brygida Mężyk, Weronika Ziolo, Martyna Zająć, Jakub Słota i Kamil Rapala. Dzięki szczodrości mieszkańców Olszynch zebraliśmy kwotę **3609,56 zł**. Zebrana kwota zasili **zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia i zdrowia dzieci potrzebujących różnego rodzaju operacji**. Gratulujemy wielkiego serca. Jesteśmy dumni z naszych mieszkańców. Do zobaczenia za rok.

*Opiekunowie SU:
Halina Duran i Jolanta Wójcik*



Dzień Babci i Dziadka

STREFA WYDARZEŃ

Tradycyjnie, jak w poprzednich latach, dzieci z oddziału przedszkolnego zaprosiły Babcię i Dziadków do szkoły na uroczystość z okazji ich święta. Dzień Babci i Dziadka to czas niezwykły, nie tylko dla dzieci, ale także dla Babć i Dziadków. To dzień pełen uśmiechów, wzruszeń, radości.

Redakcja



Zabawa choinkowa

23 stycznia był dniem wyjątkowym dla naszych uczniów. W tym dniu odbyła się bowiem „choinka szkolna”. Dzieciom towarzyszyło wiele emocji i wrażeń. Sala gimnastyczna zamieniła się w prawdziwą salę balową. Udekorowana kolorowymi balonami, zachęcała do zabawy - najpierw młodszych uczniów klas 0-III, a po południu starszych uczniów klas IV-VIII. Jak zwykle mogliśmy liczyć na Rodziców, którzy zorganizowali bufet z pysznościami. Jak co roku - zabawa była udana, wszyscy bawili się wyśmienicie.



Opiekunowie SU

STREFA WYDARZEŃ

Balet w operze



25 stycznia uczniowie, Rodzice i nauczyciele zainaugurowali ferie zimowe wyjazdem do Opery Krakowskiej, gdzie obejrzeni balet „Dziadek do orzechów”.

Przepiękne, chociaż trudne widowisko było prawdziwą ucztą kulturalną.

Redakcja



TYDZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

Od 21 do 28 lutego będziemy w naszej szkole obchodzić Tydzień Języka Ojczystego. W ramach obchodów zapraszamy Was do udziału we wspólnej zabawie z językiem polskim.

**Od 21 lutego w bibliotece szkolnej będziecie mogli pobrać
KARTĘ DUMNEGO UŻYTKOWNIKA JĘZYKA OJCZYSTEGO**

Na karcie tej znajduje się 11 zadań. Ich wykonanie i zdobycie odpowiednich potwierdzeń upoważni was do otrzymania certyfikatu : **DUMNEGO UŻYTKOWNIKA JĘZYKA OJCZYSTEGO.**

Korzyści z uzyskania certyfikatu:

- pozytywna uwaga z zachowania
- 5 plusów z aktywności na języku polskim = ocena bdb z aktywności
- wpisanie na listę honorową DUMNYCH UŻYTKOWNIKÓW JĘZYKA OJCZYSTEGO
- UPOMINKI-NIESPODZIANKI

TYDZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

STREFA WYDARZEŃ

ZASADY ZDOBYWANIA PUNKTÓW

1. Ostatnio wypożyczona i PRZECZYTANA książka – Wpisujemy autora i tytuł książki. Pamiętaj o interpunkcji przy zapisie tytułu.
2. Informacja musi być prawdziwa, potwierdza ją pani bibliotekarka (Uwaga- pani bibliotekarka może zadać pytanie dotyczące treści książki).
3. W najnowszym numerze GADŻETKI pojawiły się żarty językowe. Odszukaj i wypisz jeden żart językowy.
4. Na korytarzu pojawiły się różnorodne plakaty i informacje na temat języka ojczystego. Na wywieszonych gazetkach pojawiły się również typowe błędy popełniane przez nas. Pomyśl, które pojawiają się u ciebie – wypisz do tabelki 3 z nich. Uwaga ! Formę poprawną zapisz zielonym kolorem a błędną - czerwonym.
5. Zapisz imię i nazwisko polskiego poety, podaj tytuł jego utworu. Pamiętaj o interpunkcji przy zapisie tytułu.
6. Zapisz imię i nazwisko polskiego pisarza, podaj tytuł jego utworu. Pamiętaj o interpunkcji przy zapisie tytułu.
7. W Poczycalni pojawią się na stoliczku krzyżówki. Odszukaj wśród nich krzyżówki ortograficzne oznaczone numerami od 1 do 4. Wybierz jedną, uzupełnij i oddaj nauczycielowi języka polskiego. (Krzyżówka MUSI być wypełniona BEZBŁĘDNIE!).
8. W Poczycalni pojawią się na stoliczku wykreślanki. Odszukaj wśród nich oznaczone numerami od 1 do 4. Wybierz jedną, uzupełnij i oddaj pani bibliotekarce.
9. W tym zadaniu masz do wykonania 5 poleceń. Najpierw wypisz swoje imię - pionowo, każda litera w osobnej kratce. Następnie do każdej litery dopisz cechę pozytywną, rozpoczynającą się na tę literę. W słowniku synonimów odszukaj wyraz bliskoznaczny do wypisanej cechy i zapisz go. W trzeciej rubryce wpisz wyraz o znaczeniu przeciwnym do wypisanej cechy. Czwarta rubryka wymaga skorzystania z encyklopedii- do każdej litery imienia wypisujesz jedno , dowolne hasło. Na koniec z liter tworzących twoje imię układasz nowe wyrazy (min. 5).
10. Skorzystaj z wyszukiwarek internetowych i odszukaj cytaty o podanej tematyce. Podaj jego autora oraz źródło z jakiego pochodzi.
11. Zadanie ostatnie - najtrudniejsze:
Udaj się do Dyrektora lub pani Dyrektor, w dowolnym celu np. po pisak do tablicy, po kluczyk zapasowy do szatni albo po prostu podejdź i powiedz, pełnymi zdaniami, z użyciem odpowiednich form grzecznościowych, że potrzebujesz potwierdzenie wykonania tego zadania. Uwaga! Jeżeli Dyrektor uzna, że twoja wypowiedź nie była poprawna pod względem logicznym czy składniowym, może poprosić cię, abyś się zastanowił/ła co chcesz powiedzieć i musisz ponowić prośbę.

Uwaga

Warunkiem uzyskania certyfikatu jest wykonanie **WSZYSTKICH** zadań.

W odpowiedziach **NIE MOGA** pojawić się błędy!

Błąd ortograficzny, interpunkcyjny, językowy- dyskwalifikuje pracę!

Karta MUSI być wypełniona CZYTELNICIE i estetycznie.

Skreślenia dyskwalifikują pracę.

Na uzupełnienie karty macie tydzień – od 21 lutego do 28 lutego do godz.13.00.

Karty składamy w bibliotece.

Akcja skierowana jest do uczniów klas 4-8.

Czytajcie ze zrozumieniem!

Wszelkie kwestie sporne, rozstrzyga nauczyciel języka polskiego.

Powodzenia!

jesteśmy
**aktywni
kreatywni**

Laureaci konkursu literackiego

**Faustyna Karaś klasa IV
Aneta Wiśniowska klasa Ib**

Noce wigilijna

Nastat wyjątkowy dzień, czyli Wigilia. Laty rodzinny siedzieliśmy przy stole i jedliśmy kolację wigilijną. Każdy wie, że jest to dzień wyjątkowy. Razem śpiewamy kolędy i dzielimy się opłatkiem.

Po skończonej wieczerze, miałam czas dla siebie.

Bardzo lubię bawić się z moim kotkiem Sędurko. Zawalałam go do pokoju i usiałam na fotelu razem z nim.

- Mogę coś powiedzieć? - oderwał się nieśmiało kotek.
- Kto tu jest jeszcze? Kto to mówi? - zapytałam.
- No ja Sędurko - odpowiedział kot.
- Przecież to niemożliwe! Jak to, ty mówisz? - dopypywałam z niedowierzaniem.
- Dni jest Wigilia, to co w tym dziwnego, że ja mówię. Wszakże zwierzęta dzisiaj mówią. Bardzo długo czekałam na ten dzień. Mówię ci coś powiedzieć - powiedział kotek Sędurko.
- Dobrze to słucham - odrzekłam.
- Ty zawsze mówisz, a ja słucham. Dni będzie odwrotnie. Uważaj sobie wygodnie - powiedział: Bardzo, a to bardzo chciałem ci podziękować za to, że mnie przysposobłaś. Błąkałem się przez kilka dni. Byłem bardzo głodny i porzedłem na toba do domu. Ty od rana dawaś mi mleczka. To mleczko było najlepsze jakie piłem.
- Byłaś taki miły i chodziłaś za mną krok w krok. Stodriaczek. Jak można było cię zostawić? Ale skąd ty się wziąłeś w tych kraczkach? - zapytałam.
- No, bo ja byłem u rodziny, która też mnie kochała, ale chyba się zgubiłem - mówił. - Jeszcze raz ci dziękuję, że się mną zapiekowałaś. Bardzo cię kocham.

I tak z moim kotkiem długo razem rozmawiałam. Było bardzo fajnie. Szkoda, że zwierzęta mówią tylko raz w roku.

Faustyna Karaś

Wigilijna opowieść

Styszałam, że w Wigilię
zawierzeła mówią ludzkim głosem.

Pomyślałam, że muszę to zobaczyć.

Wtatałam wiesznie i ubierałam
choinkę z siostrą. Potem pomagałam
mamie przy kolacji wigilijnej,
rozkładając tyżki, potoczyłam
sianko na stół i opłatek. Po kola-
cji zaniosłam sianko i czerwony
opłatek moim krówekom. Ciagle myśla-

Tam, kiedy będzie późno, bo mia-
Tam przygotowane pytonie do
mojej krówki, która miała się celić.
Chciałam się jej zaprosić, czy będzie
celisła czy bypas. Babcia chciała by-
wka, a ja celiszę, bo chciałam mieć
matą krówkę. Byłam już śpiąca,
więc powiedziałam mamie, żeby mnie
obudziła jak xamę. Mama mnie
obudziła, ja zawołam babcię
i poszłam z nią do stajenki. Babcia

powiedziła, żebym zostawa chwilkę
sama, a ona przyniesie siano
krówom. Zapytalam się Krasuli, czy
spełni moje życzenie. Usłyszałam
głos: „będzie celisła, ale jej nie
pozwoł sprzedać, bo to moje dziecko”.
Trochę się przestraszyłam. Wtedy babcia
przysła z sianem. Ona nie słyszała
żadnego głosu.

Za dwa dni krowa się ociekła.
Hurra! Mam celiszę!” Zastanawiam

się, czyj to był głos w Wigilię: babci czy
krowy.

Anita Wiśniowska kl. 1 b



Żarty językowe

- "Liczy się tylko liczydło".
- "LOVE - Liga Obrony Wróbelka Elemelka".
- "Komar jest ssakiem".
- "Śruba i okręt to śrubokręt".
- "Miłość jest jak żmija. Męczy, dusi i zabija".
- "Nie tolerujemy nietolerancji".
- "Idzie mi o to, o co mi szło".
- "Zabrania się zabraniać".
- "Życie jest za ciężkie, żeby przykładać do niego wagę".
- "Mam kota na punkcie psa".
- "Tylko w dżemie siła drzemie".





Ojciec Artur Prus

- Redemptorysta, Misjonarz, obecnie jest na parafii w Rosji.

Ojca Artura miałem okazję poznać na stoisku powołaniowym w Tuchowie na "Wielkim odpuszczeniu Tuchowskim". Dostałem od niego zaproszenie na Rekolekcje Powołaniowe do Lubaszowej i tam lepiej go poznałem. Później został moim opiekunem na Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej na Jasną Górę.

Zadałem Ojcu kilka pytań i przeprowadziłem z nim wywiad.

Mateusz Słota

Mateusz: Skąd Ojciec pochodzi - Mógłby ksiądz opowiedzieć nam coś o swojej rodzinnej miejscowości?

Pochodzę z Małopolski, z takiej niewielkiej miejscowości, Stróżna, w gminie Bobowa, tj. powiat gorlicki. Może nazwa mojej rodzinnej miejscowości Wam wiele nie mówi, ale Bobową, czy też Gorlice myślę, że znacie. Sama wioska, jest piękna, jak wszystkie nasze okolice, otoczona wzgórzami, jest w niej około 900 mieszkańców. W centrum znajduje się Szkoła Podstawowa, do której przez 6 lat uczęszczałem (1994-2000) i tuż obok szkoły jest kościół parafialny pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbe. Ponieważ od czwartej klasy byłem ministrantem, to zawsze (kiedy Msza była rano) przed lekcjami, na godzinę 7.00, szedłem do kościoła na Mszę św., a bezpośrednio po niej do szkoły.

Mateusz: Czy od dziecka wiedział Ojciec, że zostanie kapłanem, czy była to jakaś nagła decyzja?

Takie decyzje (lepiej powiedzieć myśli o kapłaństwie) pojawiają się w różnych momentach życia. Jeżeli chodzi o mnie, to wprost o tym, by być kapłanem, pomyślałem w czasie misji parafialnych przed Peregrynacją Obrazu MB Częstochowskiej. To wtedy, modląc się przed jej wizerunkiem (byłem jeszcze w gimnazjum), zapragnąłem głosić jak ci księża, którzy prowadzili misje, Słowo Boże i pomagać ludziom poznawać Boga. Myślę, że takim mocnym impulsem, przez który pojawiły się te myśli było proste przepowiadanie Słowa Bożego przez redemptorystów, którzy te misje głosili oraz doświadczenie dobrej spowiedzi świętej – takiej „rozmowy duchowej”, a nie tylko „odklepania regułki” i odpuszczenia

grzechów. Zapragnąłem wtedy właśnie w taki sposób, jak ci misjonarze, pomagać ludziom i zbliżać ich do Pana Boga. Jednak po dwóch latach przyszedł czas wyboru szkoły średniej i odrzuciłem te myśli, poszedłem do liceum, a ponieważ lubiłem przedmioty ścisłe wybrałem profil z rozszerzoną matematyką, informatyką i geografią, i z tym zacząłem wiązać swoją przyszłość. W drugiej klasie liceum kolega zaprosił mnie na rekolekcje powołaniowe do Lubaszowej i myśl o kapłaństwie wróciła. Jednak tym razem już wiedziałem, że chcę być zakonnikiem – redemptorystą. Do Zgromadzenia wstąpiłem zaraz po maturze w 2006 r.

Mateusz: Jak zaczęła się Ojca przygoda z kapłaństwem?

Jak zaczęła się moja przygoda z kapłaństwem? – myślę, że trzeba tu wrócić do momentu wstąpienia do seminarium. O przyjęcie do Zgromadzenia poprosiłem w czerwcu 2006, a we wrześniu przyjechałem do Krakowa, gdzie rozpoczynaliśmy seminarium dwuletnim postulatem. Potem był nowicjat w Lubaszowej (jeden rok), w czasie którego poznawaliśmy duchowość naszego Zgromadzenia i przygotowywałem się wraz z moim rocznikiem do złożenia pierwszych ślubów i przyjęcia habitu. Po nowicjacie wraz z 4 współbraćmi rozpoczęliśmy cztery lata teologii w Tuchowie. W 2013 roku, 1. czerwca (jak to żartobliwie mówię – jako prezent na dzień dziecka) przyjąłem święcenia kapłańskie. Po święceniach zostałem skierowany do pracy w duszpasterstwie w Gliwicach. Byłem tam przez trzy lata, to był dla mnie czas „zdobywania pierwszych szlifów” na drodze życia kapłańskiego. Doświadczyłem wielu wspaniałych chwil i spotkałem wielu dobrych ludzi, co umocniło mnie

w powołaniu i zaprocentowało na kolejne lata. Po trzech latach w Gliwicach o. Prowincjał przeniósł mnie do Tuchowa, gdzie do 2016 r. byłem Duszpasterzem Powołań, organizowałem rekolekcje dla chłopaków i zajmowałem się tymi, którzy chcieli zostać redemptorystami. Od 21. Września 2016 r. pracuję jako misjonarz w Rosji. Z każdego z tych etapów mojego dotychczasowego życia kapłańskiego można wiele wspominać, ale brakłoby miejsca, aby to wszystko opisać. Mogę powiedzieć jedno, podsumowując dotychczasowe moje życie, iż jestem szczęśliwy, że wybrałem taką drogę i nigdy bym nie zmienił decyzji.

Mateusz: Dlaczego wybrał Ojciec Zgromadzenie Redemptorystów?

Trochę już o tym wcześniej wspominałem. Przede wszystkim, zaimponował mi sposób w jaki głoszą Słowo Boże i jak podchodzą do człowieka. To wszystko przez lata, kiedy redemptoryści głosili rekolekcje w mojej parafii do mnie docierało i też zapragnąłem być takim kapłanem – misjonarzem...

Mateusz: Czy Rosja, jako cel pracy misyjnej, była krajem wybrana przez Ojca samodzielnie czy nadanym jak to się mówi – „z góry”?

W Zgromadzeniu jest tak, że decyzje o tym gdzie będziesz pracował podejmuje przełożony wyższy, czyli o. Prowincjał (podobnie, jak w diecezji biskup). Jednak nie dokonuje się to bez wcześniejszej rozmowy, szczególnie jeśli chodzi o misje zagraniczne. W kwietniu o. Prowincjał podczas pobytu w Tuchowie zapytał mnie czy byłbym gotów iść na misje np. do Rosji. Nie powiem, że się nie zaważałem, ale miałem czas na odpowiedź i przeanalizowałem sprawę, i po dwóch dniach ze spokojem odpowiedziałem: „oto ja, poślij mnie...” Przecież jestem misjonarzem – redemptorystą, a moim zadaniem jest głosić Obfite Odkupienie ubogim i opuszczonym. Jeśli tam są ludzie, do których przeze mnie ma dotrzeć Słowo Boże, to idę... i poszedłem.

Mateusz: Pierwsze wrażenie po przyjeździe do Rosji.

Hmmm... Zaskoczenie... Nigdy wcześniej w Rosji nie byłem i różne miałem wyobrażenia, ale jak już przyjechałem na miejsce i zobaczyłem miasto i okolice, to pomyślałem: „Prawie jak u nas...” Zobaczyłem duże sklepy i centra handlowe. Jedną pewną różnicą między Polską czy Europą ogólnie mówiąc jest. Budynki nieco biedniejsze, trochę inaczej się żyje, zaraz obok tych

wielkich sklepów straganiki i place targowe, na których można kupić prawie wszystko i po mniejszej cenie i które „są otwarte” codziennie. Pomimo małego zaskoczenia, szybko poczułem się jak u siebie, bo bardzo życzliwie zostałem przyjęty przez miejscowych ludzi, parafian.

Mateusz: Co Ojca najbardziej zaskoczyło? Zarówno pozytywnie jak i negatywnie?

Pozytywne zaskoczenie, to chyba to, o czym wyżej wspominałem. Myślałem, że w Rosji to tak zupełnie inaczej niż w Polsce i będą ogromne różnice i że oni tam nie mają takich możliwości, sklepów, centrów handlowych jak u nas i będzie w ogóle ciężko cokolwiek dostać, kupić... a jednak okazało się że jest całkiem „normalnie”. Co więcej bardzo pozytywnie zaskoczyła mnie życzliwość i otwartość ludzi, nie tylko katolików naszych parafian, ale ogólnie. Natomiast, jeśli chodzi o coś negatywnego, to raczej na razie nie doświadczyłem takich rzeczy... Może dlatego, że jestem urodzonym optymistą...

Mateusz: Z jakimi trudnościami musiał sobie ksiądz radzić?

Największą trudnością, na początku, była bariera językowa. Choć umiałem już czytać i znałem litery, to miałem na początku mały zasób słów. Dlatego ciężko było na początku pogadać, poprowadzić spotkania z młodzieżą itp. Ale na szczęście dość szybko udało się to pokonać i dziś jest z każdym dniem coraz lepiej.

Mateusz: Co było najbardziej bolesnym doświadczeniem podczas przebywania na misjach?

Jeszcze stosunkowo krótko jestem misjonarzem. Minęło zaledwie trzy miesiące mojego pobytu w Rosji. Muszę powiedzieć, że przez ten czas nie miałem jakichś przykrych doświadczeń, wręcz przeciwnie same pozytywne.

Mateusz: Jakie cechy powinien posiadać dobry misjonarz według Ojca?

Przede wszystkim powinien być odważny, otwarty na ludzi, mieć zapał do głoszenia Ewangelii i nie bać się podejmować wyzwań... No i co najważniejsze – powinien mieć silną wiarę i przekonanie do tego co robi i w to co (lepiej powiedzieć KOGO) głosi. Gdyż bez Bożej pomocy i wiary nic byśmy nie zdziałali.

Mateusz Słota

Who Is Cupid?

Cupid is often portrayed on Valentine's Day cards as a naked cherub launching arrows of love at unsuspecting lovers. But the Roman God Cupid has his roots in Greek mythology as the Greek god of love, Eros.

Eros was a handsome immortal played with the emotions of Gods and men, using golden arrows to incite love and leaden ones to sow aversion.

He is usually portrayed as the mischievous, chubby child and is often present on Valentine's Day cards.

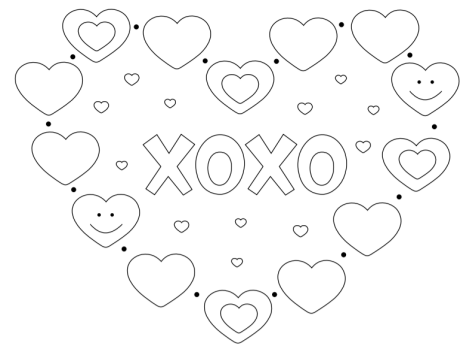


Valentine Jokes!

Decode each one for the answers to the jokes.

CODE

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
N	O	P	Q	R	S	T	U	V	W	X	Y	Z
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26



What did the frog say to his friend on Valentine's Day?

$\overline{25}$ $\overline{15}$ $\overline{21}$ $\overline{1}$ $\overline{18}$ $\overline{5}$
 $\overline{20}$ $\overline{15}$ $\overline{1}$ $\overline{4}$ $\overline{1}$ $\overline{12}$ $\overline{12}$ $\overline{25}$
 $\overline{1}$ $\overline{23}$ $\overline{5}$ $\overline{19}$ $\overline{15}$ $\overline{13}$ $\overline{5}$

If you lived in the jungle, what would you say to your sweetheart?

$\overline{9}$ $\overline{13}$ $\overline{23}$ $\overline{9}$ $\overline{12}$ $\overline{4}$
 $\overline{1}$ $\overline{2}$ $\overline{15}$ $\overline{21}$ $\overline{20}$ $\overline{25}$ $\overline{15}$ $\overline{21}$

What did the stamp say to the envelope on Valentine's Day?

$\overline{9}$ $\overline{13}$ $\overline{19}$ $\overline{20}$ $\overline{21}$ $\overline{3}$ $\overline{11}$
 $\overline{15}$ $\overline{14}$ $\overline{25}$ $\overline{15}$ $\overline{21}$

What did the apple say to the banana?

$\overline{25}$ $\overline{15}$ $\overline{21}$
 $\overline{1}$ $\overline{16}$ $\overline{5}$ $\overline{5}$ $\overline{12}$
 $\overline{20}$ $\overline{15}$ $\overline{13}$ $\overline{5}$



Tłusty Czwartek (Zapusty) większości z nas kojarzy się z konsumpcją pączków oraz faworków (zwanymi też chrustami). Tego dnia nawet osoby liczące każdą kalorię nie oprą się pokusie i zjedzą przynajmniej jednego pączka. Nic dziwnego istnieje przesąd, że kto w ten dzień nie zje choć jednego pączka temu w nadchodzącym roku nie będzie się wiodło.

Justyna Niziołek

Przepis na pączki

Ciasto drożdżowe:

500 g mąki pszennej
50 g świeżych drożdży lub 14 g drożdży instant
100 g masła (lub margaryny)
100 g cukru
4 żółtka
1 jajko
250 ml mleka
1 łyżka spirytusu

Dodatkowo:

dżem lub powidła, olej do smażenia

Wykonanie:

Przygotować zaczyn. Lekko ciepłe mleko wymieszać z 1 łyżeczką cukru, pokruszonymi drożdżami i ok. 5 łyżkami mąki. Przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na ok. 10- 15 minut. Roztopić masło (lub margarynę). Żółtka, jajko i resztę cukru ubić na parze w kąpeli wodnej. Resztę mąki wsypać do dużej miski. Dodać wyrośnięty zaczyn i masę jajeczną. Zacząć wyrabiać ciasto. Podczas wyrabiania, dodawać roztopione masło. Wyrobić ciasto na gładką, elastyczną masę. Pod koniec dodać spirytus i ponownie wyrobić. (Ciasto jest bardzo klejące. Najlepiej nie dodawać więcej mąki). Miskę z ciastem przykryć ściereczką i pozostawić w ciepłym miejscu na ok. 40- 60 minut, aż podwoi swoją objętość. Wyrośnięte ciasto przełożyć na posypany grubo mąką blat i rozwałkować na grubość ok. 1 cm. Wykrawać z niego krążki o średnicy 7 cm. (Użyłam szklanki). Na połowę krążków nałożyć nadzienie i przykryć pozostałymi krążkami. Brzegi dobrze zlepić. Pączki układać na posypanym mąką blacie, przykryć ściereczką i pozostawić do wyrośnięcia na ok. 30 minut. Pączki powinny być leciutkie i puszyste. Smażyć partiami na rozgrzanym tłuszczu w dużym garnku z obu stron. (Tłuszczu musi być dużo, aby pączki swobodnie w nim pływały. Jeśli pączki będą dobrze napuszone, podczas pieczenia pojawi się charakterystyczna biała obwódka. Temperatura tłuszczu powinna wynosić ok. 175°C). Pączki wkładać wyrośniętą stroną w dół i smażyć ok. 2 minut z jednej strony.



Przepis na faworki

Składniki:

2 szklanki mąki pszennej (=300g)
4 żółtka
1 łyżka spirytusu (lub ocet 6%)
1/2 łyżeczki cukru
1/2 łyżeczki soli
ok. 5 kopiatych łyżek gęstej, kwaśniej śmietany
olej lub smalec do smażenia
cukier puder do posypania



Sposób przygotowania:

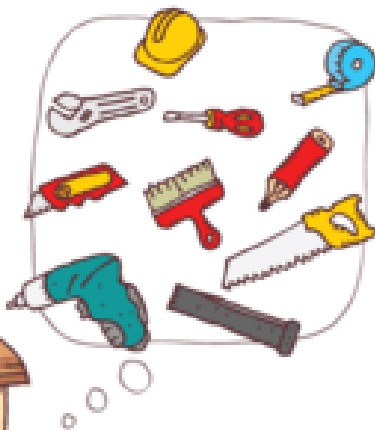
Mąkę wymieszać z cukrem i solą. Dodać żółtka, spirytus i śmietanę. Zagnieść na jednolitą masę. Następnie przełożyć ciasto na blat i zbijać drewnianym wałkiem ok. 10- 15 minut. (Należy uderzać wałkiem w ciasto rozplaszczając je, po czym ponownie zwinąć i znów zbijać wałkiem. Dzięki zbijaniu ciasto będzie jednolite, elastyczne, a po usmażeniu kruche i z dużą ilością bąbelków). Ciasto rozwałkować porcjami cieniutko na blacie posypanym lekko mąką. Ciasto pokroić najpierw na paski o szerokości ok. 3- 4 cm, następnie na prostokąty lub równoległoboki o długości ok. 9- 10 cm. Każdy kawałek naciąć w środku i przez nacięcie przeciągnąć jeden koniec. Faworki smażyć na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Wyjmować łyżką cedzakową i osączyć na ręczniku papierowym z tłuszczu. Gdy ostygną posypać grubo cukrem pudrem.

STREFA NAJMŁODSZYCH

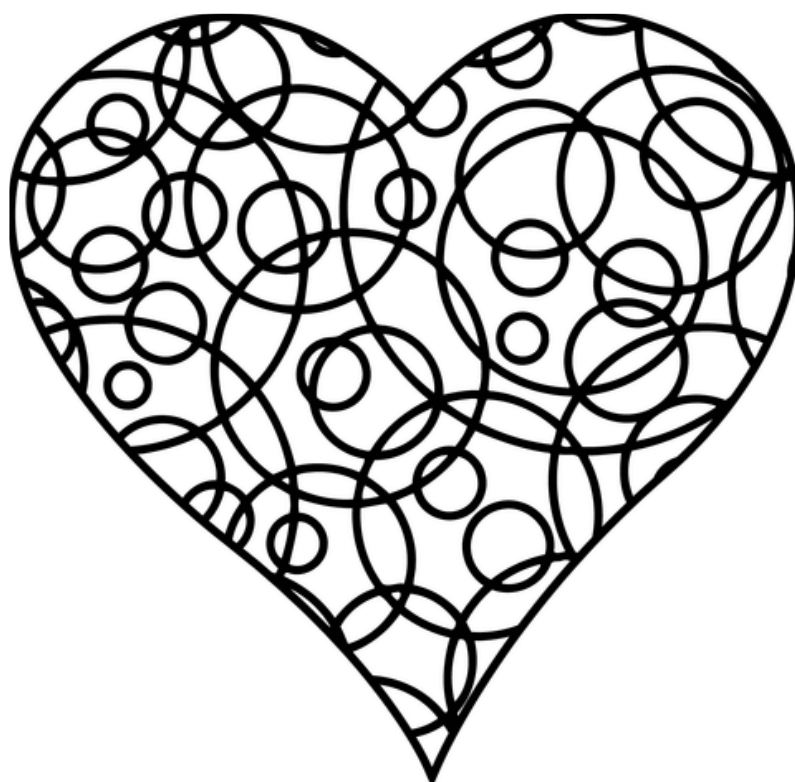
Bajtelkowo



Pomóż chłopcu
znaleźć jego
narzędzia



Pokoloruj serce



Wykorzystano strony internetowe:

<http://www.urwiskowo.com.pl/>

<http://czasdzieci.pl/>

<http://qlturka.pl/>

<http://swierszczyk.pl/>



Różnorodności szkolne

Walentynki Tak czy Nie? krótki sondaż szkolny

14 lutego obchodzimy Dzień Zakochanych czyli popularne „**Walentynki.**” Zwyczajem jest wysyłanie listów zawierających wyrazy sympatii, przyjaźni, miłosnych wyznań lub po prostu szacunku.

W naszej szkole od kilku lat działa Poczta Walentynkowa.

A co o samym święcie sądzą nasi uczniowie?

Martyna Zając
Małgorzata Mikos

MOJA DROGA/DROGI



Dawid Mikos (kl.5)

Czy obchodzisz Walentynki?

-Tak

Czy dostałeś kiedykolwiek Walentynkę?

-Tak

Czy wysłałeś w tym roku Walentynkę?

- Jeszcze nie, ale mam zamiar wysłać.

Jan Knapik (kl.8)

Czy obchodzisz Walentynki?

-Tak!

Czy kiedykolwiek dostałeś Walentynkę?

-Tak.

Czy w tym roku wysłałeś Walentynkę?

-Tak i nie ale pomagałem w robieniu!

Kamila Pietras (kl.7)

Czy obchodzisz Walentynki?

-Nie.

Czy kiedykolwiek dostałaś Walentynkę?

-Tak.

Czy wysłałaś w tym roku Walentynkę?

-Tak.

Natalia Mikrut (kl.7)

Czy obchodzisz Walentynki?

-Nie.

Czy kiedykolwiek dostałaś Walentynkę?

-Tak.

Czy wysłałaś w tym roku Walentynkę?

-Nie.

Natalia Niemiec klasa 8

Czy obchodzisz Walentynki?

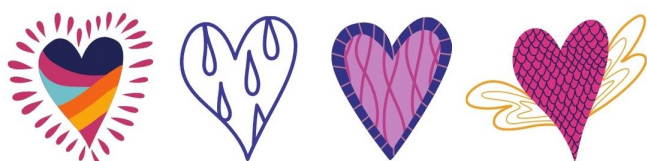
-Nie, bo nie mam z kim.

Czy dostałaś kiedykolwiek Walentynkę?

-Tak.

Czy wysłałaś w tym roku Walentynkę?

-Tak.



SZKOLNY TERMINARZ

zapraszamy do udziału w wydarzeniach
organizowanych przez szkołę

Wiosna w Obiektywie

KONKURS FOTOGRAFICZNY
ORGANIZATORZY:
KATARZYNA BĄK (GADŻETKA)
BOŻENA WÓJCIK (BIBLIOTEKA)

regulamin: Biblioteka szkolna
termin składania prac: 10 kwietnia 2020



z życia szkoły

- 20/02/2020 r. – Tłusty Czwartek
- 8/03/2020 r. – Dzień Kobiet
- 18/03/2020 r. – Wiosenne Czytelnicze Przebudzenie – Dzień z Biblioteką Pedagogiczną z Tarnowa
- 20/03/2020 r. – Dzień Orientacji Zawodowej
- 21/03/2020 r. – Pierwszy Dzień Wiosny
- 21/03/2020 r. – Wyjazd klasy 8 do Krakowa na Festiwal Zawodów

Witold Kozłowski
Marszałek Województwa
Małopolskiego
zaprasza na

Festiwal Zawodów
w Małopolsce
19-21 marca 2020 r.
Expo Kraków, ul. Galicyjska 9
wstęp bezpłatny
www.zawodowamalopolska.pl



MAŁOPOLSKA



ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor Naczelna - Kamila Pietras

Redaktorzy tematyczni:

Klaudia Jodłowska, Małgorzata Mikos, Magdalena Mikrut, Justyna Niziołek, Dagmara Poręba, Paweł Smalarz, Mateusz Słota, Martyna Zajęc.

Adres email redakcji:

gadzetka.olszyny@gmail.com

Opiekunki redakcji:

Katarzyna Bąk, Bożena Brzęczek,

Korektor: Bożena Brzęczek,

Skład i opracowanie graficzne:

Katarzyna Bąk,

Redakcja nie zwraca tekstów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

*Wiosna, wiosna,
wiosna ach to Ty*

